

Kwartet z przyległościami

KSIAŻKA

„Zmontowani” to żywa opowieść o czwórce aktorów, którzy sami wmontowali się we wspólny teatr.

Czas, kiedy opuszcza się szkołę i wkracza w normalną rzeczywistość, dla wielu aktorów jest jak nagły zakręt dla rajdowego kierowcy. Trzeba zachować szczególną czujność, by nie wypaść z trasy.

Wielu absolwentów zadaje sobie wówczas pytanie, ile marzeń i ideałów uda im się realizować. Adam Krawczyk, Marcin Perchuć, Rafał Rutkowski i Maciej Wierzbicki po studiach na warszawskiej PWST postanowili przedłużyć sobie życie we wspólnocie i stworzyli grupę Montownia. Można powiedzieć, że stworzyli ją dla zabawy, bo pierwszym spektaklem była w 1995 roku właśnie „Zabawa”.

Robili to z taką pasją, że wkrótce udzielił im gościny

stołeczny Teatr Powszechny, który przez kilka sezonów stał się dla nich przystanią. Tam zrealizowali m.in. „Szelmostwa Skapena”, „Ślebodę” czy „Zdobycie bieguna południowego”. Szukając własnej siedziby, odkryli opuszczony basen w dawnej YMCE. Okazało się jednak, że ratownik, którego wybrali na menedżera, preferował inny styl pływania, musieli się więc rozstać z nim i z tym miejscem. Premiery odbywały się więc na różnych scenach, a potem ruszali z nimi w Polskę. W ostatnich latach gościny udzieliła im w swym teatrze Krystyna Janda.

Montownia to dziś ceniona i dobrze sprzedająca się marka. Ma w dorobku kilkadziesiąt spektakli, lepsze i gorsze, ale też i wybitne. Ważną cechą grupy jest otwartość na eksperyment, współpracę z różnymi twórcami i na ciekawe współprodukcje. Spektakle z najwyższej półki to bez wątpienia „Depresja komika” Michała

Walczaka, w której Rafałowi Rutkowskiemu z Montowni towarzyszy Adam Woronowicz. Ostatnim zaś hitem są „Dzieła wszystkie Szekspira w nieco skróconej formie”.

Książka Jolanty Gajdy-Zadwornej i Beaty Zatońskiej to żywa opowieść o fenomenie Teatru Montownia, dokumentacja spektakli i wywiady z ludźmi z pasją. Aktorzy opowiadają o swoich marzeniach, ale też o realiach. To opowieść o tych, którym ciągle się chce.

Książka nie zmęczy czytelników, materiał ilustracyjny dominuje nad słowem, co w cywilizacji obrazkowej nie powinno być zaskoczeniem. ©©

—Jan Bończa-Szałowski



**Jolanta
Gajda-Zadworna,
Beata Zatońska
ZMONTOWANI**
Oficyna 4eM, 2018